

Śweczki zapachowe trują

Bankometr, 24.05.2017 09:05



Zainteresowałem mnie ten temat, gdyż moja wybranka systematycznie zapala w domu świece zapachowe, ponieważ lubi jak ładnie u nas pachnie. Czasami mnie aż mdli od tego zapachu, a jak się okazuje, nie jest to wcale obojętne dla naszego zdrowia.

Używa ich bardzo często ze względu na przyjemny zapach i są też ładną ozdobą. Nie zdawaliśmy sobie jednak sprawy z zagrożeń wynikających z substancji, które taka świeca uwalnia do powietrza, którym to przecież oddychamy.

Zagraniczni, a dokładniej amerykańscy naukowcy przeprowadzili eksperyment polegający na pozostawieniu zapalanej świeszki w zamkniętym pomieszczeniu. Paliła się tak przez kilka dobrych godzin. W pomieszczeniu znajdował się również filtr wychytujący szkodliwe substancje. Zapalona świeca parafinowa wyemitowała do powietrza szereg toksycznych substancje szkodliwych dla człowieka.

Między innymi był to toluen, który powoduje silne bóle głowy oraz benzen, który jest rakotwórczy. Owe toksyny uwalniane są podczas palenia świec, szczególnie w przypadku świeczek wykonanych z parafiny o słabej jakości parafiny. Dlatego też należy szczególnie wystrzegać się tanich świec. W zasadzie sama szkodliwość świec jest znikoma, gdy

zapalamy je sporadycznie. Jednak gdy jesteśmy zamknięci w słabo wentylowanym pomieszczeniu jak łazienka, w której wentylacja nie działa tak jak powinna i zapalamy kilka świec jednocześnie symulując sobie prywatne SPA, to już wdychamy sporo tego świństwa.. W zamkniętych pomieszczeniach opary trudno się ulatniają, więc wdychamy ich więcej i mają większy wpływ na organizm.

Szczególnie niebezpieczne są wspomniane świece wykonane z taniej parafiny i dodatkowo nasączone sztucznymi olejkami eterycznym. Jest to czysta chemia, która w procesie spalania wytwarza szereg toksyn. Ludzie boją się smogu, a sami sobie zatruwają powietrze w domach. Jeśli już palimy takie świece, warto chociaż pamiętać o dokładnym przewietrzeniu pomieszczenia. Istotne jest także przycinanie knota, co ogranicza ilość emitowanego w powietrze dymu.

Jeśli lubimy często palić świece zapachowe to lepiej wybierać te droższe o pewnym pochodzeniu.



fot. Świece Korleone

W ramach wspomnianego eksperymentu przetestowano także świece z wosku pszczelego i soi. Okazało się, że podczas ich palenia nie trzeba się, aż tak obawiać uwalnianych do powietrza substancji jak w przypadku sztucznych świec parafinowych. Są znacznie droższe, ale też bezpieczniejsze w sensie zdrowotnym od swoich parafinowych odpowiedników.

Nie tylko tanie świece zapachowe uwalniają szkodliwe substancje, ale także niegdyś bardzo popularne kadzidła. Najgroźniejsze są kadzidelka z drewna sandałowego i agarowego - Ich dym zawiera substancje odpowiedzialne za negatywne w skutkach mutacje DNA i podobno jest jeszcze bardziej szkodliwy od dymu z papierosów. Substancje te są szczególnie groźne są dla kobiet w ciąży.

Źródła:

[1] <http://kobietyn.eu>

[2] <https://wirtualny.slask.pl>

[3] <https://tokefem.jimdo.com>